

Hana Sodeyfi, Lenka Newerkla, *Idiomatische Redewendungen, Sprichwörter und Begriffe der Gegenwartssprache in Österreich und der Tschechischen Republik / Frazeologické a idiomatické výrazy v současné češtině a rakouské němčině*, Harrassowitz Verlag, Wiesbaden 2011, 239 s., ISBN 978–3–447–06669–3.

Biorąc do ręki słownik zwrotów frazeologicznych oczekiwałam, że znajdę w nim podstawowe zwroty frazeologiczne (i ewentualnie przysłowia, zaliczane przez niektórych frazeologów do frazeologizmów), które jako pierwsze przychodzą mi na myśl. Jako rodzimy użytkownik języka czeskiego oraz osoba biegle posługująca się językiem niemieckim wybrałam 4 przypadkowe zwroty, które po pierwszym otwarciu książki chciałam odszukać. Z dwóch zwrotów w języku niemieckim odszukałam bez trudu jeden, w odszukaniu drugiego pomógł mi indeks słów. Z pozostałych dwóch wyrażen w języku czeskim jedno znalazłam w mgnieniu oka, drugiego nie było wcale. Nie pomógł nawet indeks wyrazów, występujących w przytoczonych idiomach i zwrotach frazeologicznych. Zawiedziona odłożyłam książkę na bok. Wróciłam do niej po chwili, żeby przyjrzeć się jej dokładnie i bardziej skrupulatnie ją przewertować.

Słownik składa się z dziewięciu części: *Vorwort* (s. 7–9), *Danksagung* (s. 10), *Abkürzungen* (s. 11), *Sprichwörter und Redewendungen Deutsch-Tschechisch* (s. 12–112), *Sprichwörter und Redewendungen Tschechisch-Deutsch* (s. 113–211), *Quellenangaben zu einigen Sprichwörtern* (s. 212–213), *Literatur* (214), *Wörterverzeichnis in Deutsch* (s. 215–226) oraz *Wörterverzeichnis in Tschechisch* (s. 227–239). Zatem dwie zasadnicze części *Słownika* obejmują po około 100 stron par zwrotów idiomatycznych i frazeologizmów niemiecko-czeskich (lub odwrotnie: czesko-niemieckich). Natomiast aparat opisujący sposób używania *Słownika* jest bardzo mały (2,5 strony wstępu oraz 5 skrótów użytych w *Słowniku*, a literatura źródłowa ujmując 17 pozycji), co sugeruje, że znajdują się w nim najważniejsze i najczęściej występujące zwroty w języku potocznym (z pozycji wiedeńskiego użytkownika tego *Idiomatische Redewendungen...*), a korzystanie ze *Słownika* będzie bardzo łatwe. Wyda-

wałoby się, że taka sytuacja jest dla użytkownika bardzo wygodna, ale – jak się okazuje – nie zawsze (o czym poniżej). Natomiast z jednej strony ciekawa, a z drugiej uboga wydaje się część poświęcona wskazaniu źródła niektórych zwrotów (pytanie: zwrotów frazeologicznych czy skrzydlatych słów, a może sentencji lub maksym, np. *toho bohda nebude, aby český král z boje utikal* – Jan Lucemburský czy *ja slyším poselství, leč víry ve mně není* – Faus, překlad O. Fischera; podano ich zaledwie 12 przykładów, a sama znam ich nieco więcej). Za to bardzo cenne są oba dołączone indeksy.

Już po pierwszym przyjrzeniu się *Słownikowi* okazuje się, że bez przeczytania wstępu nie jestem w stanie zrozumieć, dlaczego część wyrazów i zwrotów napisana została kursywą (zwroty, które nie muszą być używane, tłumaczone są w całości). W zrozumieniu uzupełnień czy dopisków obok słów (austriacki-niemiecki, wyrazy wulgarne) pomógł mi spis użytych skrótów. Idiomy oraz frazeologizmy, które w języku niemieckim nie były tylko zbitką słów, lecz pełną lub prawie pełną konstrukcją zdaniową, zostały użyte albo przetłumaczone raz z czasownikiem w czasie teraźniejszym, innym razem czasownik miał formę czasu przeszłego lub zaprzeczonego. Zważywszy na taki brak konsekwencji w tłumaczeniach strony gramatycznej, zaczęłam się zastanawiać nad tym, dla kogo właściwie słownik został opracowany. Jeżeli rzeczywiście, tak jak zapowiedziano w przedmowie, jest on skierowany do tłumaczy i mówców, takowi nie powinni mieć problemu z odnalezieniem się w nim i odszukaniem zwrotu, którego zabrakło w ich wypowiedzi. Gdy jednak słownik otwiera student lub osoba szukająca pomocy przy pisaniu pracy czy tworzeniu scenki sytuacyjnej, słownik może go (lub ją) wprowadzić w błąd lub zniechęcić brakiem klucza wyszukiwania, tak jak zdarzyło się to na początku również w moim wypadku.

Ponadto warto zwrócić uwagę na fakt, iż słownik nie zawiera wprowadzenia w języku czeskim, a nagłówki poszczególnych działów również nie zostały przetłumaczone z języka niemieckiego na język czeski. Powodu takiego działania się nie doszukałam. Spodziewam się, że autorzy *Słownika* czynią tak ze względu na oczywisty dla nich fakt, że użytkownikami *Idiomatische Redewendungen...* będą tylko osoby niemieckojęzyczne. A szkoda, ponieważ słownik mógłby być używany również przez osoby czeskojęzyczne.

Bardzo pozytywnie natomiast oceniam indeks słów, dzięki któremu wyszukiwanie stało się proste i bardzo praktyczne. Również dobre wrażenie pozostawia na czytelniku fakt różnych możliwości przetłumaczenia tego samego idiomu. Każdy czytelnik bowiem w ten sposób znajdzie coś dla siebie, bardziej lub mniej znanego. Użycie w słowniku wyrażen używanych w mowie potocznej, a także niemieckim języku literackim (*hochdeutsch*) uważam także za bardzo udane.

Problemem jednak nadal pozostaje brak klucza w wyszukiwaniu słów (alfabetyczne wyszukiwanie kuleje) oraz czasami zbyt dosłowne (nie wpasowujące się

w kontekst) tłumaczenie idiomów (przeważnie na język czeski), co może bardzo negatywnie zostać odebrane przez użytkowników *Słownika*.

Mam nadzieję, że pierwsze wydanie *Idiomatische Redewendungen...* jest tylko wstępnym efektem prac Instytutu Sławistyki Uniwersytetu w Wiedniu oraz Instytutu Języka Czeskiego w Brnie, a autorzy będą dążyli do poprawy jego zawartości w kolejnych wydaniach. Chętnie na to poczekam.

Marta Czapková, Poznań